

Lublin, dnia 10 stycznia 2021 r.

dr hab. Joanna Studzińska, prof. ALK
Katedra Prawa Cywilnego
Kierownik Zakładu Postępowania Cywilnego
Akademia Leona Koźmińskiego

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR SŁAWOMIRY KOTAS- TUROBOYSKA PT. „REPREZENTACJA OSOBY MAŁOLETNIJ W SPRAWACH SPADKOWYCH”

I.

Autorka podjęła się omówienia wąskiego wycinka zagadnienia dotyczącego spraw spadkowych rozpoznawanych w trybie nieprocesowym marginalnie traktowanego w doktrynie. Brak jest opracowań dotyczących wprost tego zagadnienia. Temat podjęty przez Doktorantkę jest bardzo istotny ze względu na jego aktualny charakter, tj. jak sama Doktorantka wskazuje dużą liczbę spraw spadkowych prowadzonych przy udziale małoletnich. Ma wymiar zarówno praktyczny, jak i teoretyczny w zakresie wskazania dopuszczalności reprezentacji. Wiele problemów z tego zakresu, mimo że było przedmiotem wypowiedzi doktryny jak i judykatury, wciąż pozostaje nierozstrzygniętych, stąd istotne jest ustalenie źródeł i zakresu uprawnień podmiotów mogących pełnić w ramach spraw spadkowych funkcję przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej oraz szeroko rozumianych konsekwencji ewentualnych uchybień w wywiązywaniu się przez nich obowiązków reprezentanta. Zagadnienia te są o tyle istotne i sporne, że wciąż budzą wiele wątpliwości w orzecznictwie, czego dowodem jest także zauważone przez Autorkę zagadnienie prawne i podjęta uchwała 7 sędziów z dnia 22 maja 2018 r., (III CZP 102/17) zarówno co do zakresu czynności przekraczających zwykły zarząd, jak i terminów do dokonania takich czynności. Co istotne, Autorka w oparciu o przeprowadzone badania

aktowe, zestawione z rozważaniami teoretyczno-prawnymi, zidentyfikowała problemy, które ujawniają się podczas rozstrzygnięcia tego rodzaju spraw

Autorka poczyniła także uwagi de lege ferenda i podjęła próbę odpowiedzi na pytanie czy osoba małoletnia jest właściwie reprezentowana w postępowaniach spadkowych i czy reprezentację tę można uznać za zgodną z szeroko rozumianym dobrem małoletniego, a przy tym odpowiadającą zaleceniom, wytycznym i ustawodawstwu międzynarodowemu. Z tych względów podjęcie przez Doktorantkę analizy tytułowego zagadnienia zasługuje na aprobatę.

II.

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, podsumowania wraz z wnioskami oraz bibliografii. Tu znalazł się wykaz źródeł prawa, orzeczeń oraz spis tabel, co wiąże się z praktycznym aspektem przedstawionej pracy doktorskiej

Autorka rozważania swe odnosi do obecnego stanu prawnego, który został dookreślony na dzień 1 marca 2020 r., co ma istotne znaczenie z punktu widzenia nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego. Wykazując się znajomością zagadnienia i swobodnym poruszaniem się w temacie Autorka dokonała analizy nie tylko na gruncie obowiązującego stanu prawnego, ale także na gruncie wcześniejszych rozwiązań prawnych. Przeprowadziła prawidłową analizę przepisów prawa krajowego i międzynarodowego, orzecznictwa Sądu Najwyższego, sądów powszechnych oraz poglądów przedstawicieli doktryny. Ponadto Doktorantka zaprezentowała i omówiła wnioski, które zostały wywiedzione z przeprowadzonych badań aktowych, które choć nie mają charakteru badań statystycznych, dały Autorce pogląd na problemy powstające podczas rozstrzygnięcia tego rodzaju spraw oraz wyciągnąć wnioski de lege ferenda. Autorka przeprowadziła badania aktowe na grupie 105 spraw rozpoznawanych w 11 sądach w postępowaniach w sprawach spadkowych z udziałem małoletniego z lat 2008-2018, co należy uznać za duży atut pracy.

Doktorantka wykorzystała dostępną bazę źródłową, w której znalazły się publikacje wszystkich obszarów wiedzy niezbędnych do dokonania analizy przedmiotowego tematu, tj. literatury, obejmującej zarówno zagadnienia prawa cywilnego, w tym prawa rodzinnego, jak i prawa cywilnego procesowego, a także wyboru orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz pojedynczych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Można by w tym zakresie wskazać na niedosyt orzeczeń sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego (np. uchwała III CZP 85/18), które mogły mieć istotne znaczenie dla prowadzonych rozważań mimo braku jednoznacznego odniesienia tylko do analizowanych zagadnień. Znalazły się tu

stosowne publikacje zarówno z zakresu prawa cywilnego, jak i postępowania cywilnego poruszające omawianą tematykę, chociaż oczywiście można znaleźć istotne opracowania nie uwzględnione przez Autorkę, jak chociażby z zakresu prawa spadkowego *Prawo spadkowe. System Prawa Prywatnego. Tom 10*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, czy dopuszczalności odrzucenia spadku B. Swaczyna, *Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko*, [w:] M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka (red.), *Rozprawy cywilistyczne. Księga Pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013, s. 578–583.

W pozostałym zakresie należy docenić fakt, że Autorka sięgnęła nie tylko do współczesnych opracowań dotyczących analizowanego problemu, ale również do źródeł dotyczących wcześniejszego stanu prawnego, które mają fundamentalne znaczenie dla prawidłowego przedstawienia współczesnych rozwiązań prawnych dotyczących postępowań spadkowych z udziałem małoletnich i problemów z ich reprezentacją .

Konstrukcja pracy nie budzi zastrzeżeń, gdyż Autorka w sposób prawidłowy rozpoczęła swoje rozważania od podstawowych zagadnień materialnoprawnych wiążących się z pojęciem osoby małoletniej poprzez ewolucję regulacji dotyczących reprezentacji małoletnich w postępowaniu cywilnym i omówienie poszczególnych kategorii spraw z zakresu postępowań spadkowych, aż po podmioty uprawnione do reprezentacji i dokonywane przez nie czynności na rzecz małoletniego w postępowaniach sądowych. Pożądaną praktyką, którą stosuje także Autorka dla przejrzystości wyводу i celu podjęcia danego zagadnienia jest dokonywanie podsumowań z konkluzją przedstawionych rozważań na temat konkretnego tematu, co czyni konsekwentnie zawierając znaczenie podjętych rozważań i dokonując podkreślenia najistotniejszych przemyśleń. Powoduje to, że praca ma spójny, przejrzysty układ.

III.

Jak podkreślono we wcześniejszych argumentach, właściwe skonstruowanie układu pracy powoduje omówienie zagadnień w logicznym ciągu rozumowym.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający i Autorka wskazuje tu pojęcie „osoby małoletniej” lub „dziecka” dokonując analizy nie tylko na gruncie prawa cywilnego, ale także np. na gruncie prawa pracy, karnego czy administracyjnego. W zasadzie każdemu z tych aspektów poświęca tyleż samo uwagi, co może budzić wątpliwości, ze względu na cywilistyczny jednak charakter tematu. Zaznacza, że pojęcie osoby małoletniej pojawia

się w polskim ustawodawstwie wielokrotnie, zarówno na gruncie prawa cywilnego jak i karnego, jednak żaden z obowiązujących aktów prawnych nie zawiera jednak jego definicji legalnej. Doktorantka trafnie położyła nacisk w swoich rozważaniach na s. 18 i n. na postanowienia Deklaracji Praw Człowieka jako fundament ochrony praw dzieci w systemie prawa ONZ, a następnie przeanalizowała w niezbędnym zakresie międzynarodowe standardy ochrony praw dziecka. Dokonując analizy Doktorantka odniosła się także do dookreślenia „dobra małoletniego” jako pojęcia istotnie wyznaczającego sposób regulowania jego praw. Odwołuje się zarówno do aktów prawnych międzynarodowych, jak i ustawodawstwa obowiązującego na gruncie prawa polskiego. Pozytywnie należy ocenić fakt, że powołuje się także na standardy, jakie winny być zachowane w przypadku uczestnictwa osób małoletnich w postępowaniach sądowych lub przed innymi organami państwowymi na podstawie Wytycznych Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczących wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom z 17 listopada 2010 r. (s. 21), chociaż pozostaje niedosyt w zakresie ich opracowania.

Autorka konkluduje, że na gruncie obowiązującego ustawodawstwa funkcjonuje co najmniej kilka określeń dla opisanego osoby co do zasady niebędącej osobą dorosłą, zaś ustawodawca posługuje się w tym celu pojęciami: dziecko, małoletni, młodociany, nieletni, osoba, której dotyczy postępowanie, przysposobiony, dziecko poczęte, nasciturus, osoba podlegająca władzy rodzicielskiej lub opiece. Natomiast poza ustawą o Rzeczniku Praw Dziecka, ustawodawca nie decyduje się na określenie momentu początkowego życia dziecka.. Precyzuje, że pojęcie „małoletni”, będzie wymiennie używane z pojęciem „dziecko”, dla określenia osoby, która nie ukończyła lat 18 i nie zawarła związku małżeńskiego. Podkreślić należy, że pozytywnym aspektem tych rozważań jest odniesienie się do kontrowersyjnej tematyki nasciturusa (s. 27), i wyrażenie poglądu, że prawa dziecka poczętego, ale jeszcze nienarodzonego, którego przyszłe prawa chronione są zgodnie z art. 927 § 1 k.c. w związku z art. 559 k.p.c. Odnośnie zagadnienia, czy za nasciturusa należy uznawać także zarodek pozostający poza organizmem matki czy też wyłącznie implementowany do jej organizmu, Autorka stoi na stanowisku, zgodnie z którym za nascitursa może być uznany zarodek, który w chwili śmierci spadkodawcy był już implementowany do organizmu matki, co umożliwia przeprowadzenie postępowań spadkowych.

W rozdziale drugim Doktorantka skupiła się na zagadnieniach dotyczących ewolucji przepisów o reprezentacji małoletnich w postępowaniu cywilnym w ujęciu historycznym.

Ma to istotne znaczenie, gdyż umożliwia ocenę obecnych rozwiązań z perspektywy ich rozwoju. Wskazując na ewolucję określonych rozwiązań Autorka wskazuje, że w zakresie reprezentacji osób małoletnich, ustawodawcy niezależnie od dziedziny prawa, przyświecała jedna, nadrzędna wartość, tj. dobro dziecka i troska o należyłą ochronę jego praw. Doktorantka w sposób uporządkowany i szczegółowy dokonuje analizy rozwiązań, które przyjęte były w ustawodawstwie okresu międzywojennego powołując ówczesną literaturę prezentując stanowisko istotnych przedstawicieli postępowania cywilnego, jak J. J. Litauer, X. Fierich czy S. Gołąb, a także poglądy Komisji Kodyfikacyjnej. Autorka po dokonanej analizie wskazała, że nie wszystkie projekty regulacji z zakresu prawa rodzinnego i postępowania cywilnego weszły w życie, ale stanowiły istotny wkład w naukę postępowania cywilnego. Doktorantka podkreśla, że już wówczas istotnym założeniem było to, że osoby nieposiadające zdolności do działań prawnych będą reprezentowane przez przedstawiciela – w przypadku małoletnich rodzica lub rodziców sprawujących władzę rodzicielską, zaś w projekcie S. Gołąba z 1939 r. na pierwszy plan wysuwa się zasada ograniczonego zaufania do decyzji przedstawicieli ustawowych, którzy według pierwotnych założeń musieli uzyskiwać zezwolenie Państwowej Władzy Opiekuńczej na dokonanie najistotniejszych działań dotyczących osób i majątku dziecka.

Rozdział trzeci poświęcony jest osobie małoletniej w wybranych kategoriach spraw z zakresu postępowań spadkowych. Autorka zaznaczyła, że ze względu na charakter poszczególnych postępowań zaliczonych do grona spraw spadkowych, status osoby małoletniej w tych postępowaniach i konsekwencje jakie dla małoletniego wiążą się z wydaniem orzeczenia, szczegółowemu badaniu poddała sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku oraz uchylenie się od skutków nie złożenia oświadczenia woli w terminie. Z tego względu, Doktorantka dokonała przeglądu przypadków występowania osoby małoletniej w różnych rolach procesowych w wybranych kategoriach spraw z zakresu postępowań spadkowych. Sprawy te są przedmiotem rozważań teoretyczno – prawnych, z wykorzystaniem wyników badań empirycznych w części dotyczącej samego przebiegu poszczególnych postępowań spadkowych. Co istotne wskazała nie tylko role procesowe w postępowaniach spadkowych, ale zwróciła uwagę na s. 108 m.in. na instytucję wysłuchania małoletniego w postępowaniu, które go dotyczy. Docenić należy dokonaną przez Doktorantkę praktyczną analizę spraw spadkowych ze szczególnym uwzględnieniem sposobu realizacji norm prawa cywilnego i materialnego odnoszących się do zagadnienia reprezentacji osób małoletnich w sprawach spadkowych. Rozważania te mają dużą wartość merytoryczną.

Szczególnie istotne znaczenie ma analiza atrybutów małoletniego jako uczestnika postępowania (s. 98 i n.) i brak możliwości samodzielnego reprezentowania swoich interesów, czy wyjątki w zakresie braku zdolności procesowej małoletniego i możliwości reprezentowania swoich interesów. Jak słusznie podkreśla Autorka, małoletni, który ukończył 13. rok życia, jest zazwyczaj dojrzały na tyle, że może prawidłowo ocenić swoją sytuację życiową i podejmować w tym zakresie działania zgodne z szeroko rozumianym dobrem dziecka, jednak zazwyczaj nie jest w stanie właściwie poprowadzić swoich spraw majątkowych (s. 102). Na pozytywną ocenę zasługuje także omówienie nasciturusa jako uczestnika spraw z zakresu postępowań spadkowych na s. 101 i n. Autorka podkreśla, że sytuacja małoletnich w postępowaniach sądowych na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat uległa istotnym i pożądanym zmianom. Skoro Ustawodawca zapewnił małoletnim realny wpływ na decyzje podejmowane przez sądy w zakresie ich osoby i majątku, Autorka stawia tu tezę, że w świetle istniejących regulacji z zakresu prawa procesowego cywilnego zmieniła się rola dziecka w postępowaniu cywilnym, który w zakresie obowiązujących regulacji z cichego obserwatora stał się jednym ze współdecydentów postępowania. Wiąże się to m.in. z faktem, że po znowelizowaniu art. 576 § 2 k.p.c., wprowadzającego na grunt postępowania nieprocesowego instytucję wysłuchania dziecka, małoletni zyskał możliwość wyrażania swoich opinii w sprawie, muszą być brane przez sąd pod uwagę. Jednak przeprowadzone badania wskazują na brak realnego wykorzystywania rozwiązań ustawowych oraz, jak wskazuje Autorka wielokrotnie to czas trwania postępowań może być problematyczny.

Rozdział czwarty przedstawia podmioty uprawnione do reprezentacji osoby małoletniej w postępowaniach spadkowych. Doktorantka zasadnie odniosła się do definicji pojęcia „reprezentacja” oraz przedstawiła standardy, jakie zgodnie z regulacjami międzynarodowymi winna spełniać reprezentacja osób małoletnich. Zwróciła uwagę na wzajemną relację pojęć „reprezentacja”, „przedstawicielstwo” czy „zastępstwo” (s. 125). Wskazała i przedstawiła podmioty, które mogą pełnić funkcję przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej. Prawidłowo zostały przedstawione podstawowe zagadnienia związane z przedstawicielstwem rodziców, opiekuna prawnego i kuratora powoływanego w przypadkach wskazanych przez ustawodawcę, a także kuratora ustanowionego dla nasciturusa. Pozytywnie należy ocenić kompleksowe wskazanie przypadków na s. 142, gdy ustawodawca dopuszcza, czy wręcz obliuguje do ustanowienia kurateli dla osoby małoletniej. Dodatkowym atutem jest ocena wskazanych regulacji z punktu widzenia praktycznego zastosowania. Autorka wywodzi

wnioski, że w większości sytuacji to rodzice reprezentują interesy małoletnich i ich sposób działania budzi zastrzeżenia. Jako problem Autorka zdefiniowała sytuacje, w których rodzice sami odrzucili spadek, a w imieniu małoletnich przyjęli go z dobrodziejstwem inwentarza. Podkreśliła także, że w postępowaniach spadkowych sądy nie dostrzegają możliwości wystąpienia konfliktu interesów pomiędzy małoletnim a jego rodzicem występującym w sprawie w podwójnej roli, tj. przedstawiciela ustawowego oraz uczestnika. Z tego względu w niewielkiej ilości spraw jako przedstawiciel ustawowy występował kurator ustanowiony na podstawie art. 99 k.r.o. Jako istotną wartość wskazać należy to, że Autorka z powołaniem się na orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dokonuje na s. 146 analizy pojęcia kurator małoletniego precyzując, że w przypadku spraw spadkowych, dla spełnienia ostatniej przesłanki, tj. prowadzenia „spraw tego samego rodzaju ...” wystarczające byłoby doświadczenie pełnomocnika w prowadzeniu spraw z zakresu prawa spadkowego. Z tego powodu postuluje tworzenie przez prezesów sądów okręgowych lub samorządy zawodowe list pełnomocników, na wzór list biegłych sądowych, w których pełnomocnicy mogliby określać dziedziny prawa, w których się specjalizują. Doktorantka nie pomija przy tym zagadnienia kuratora ventris. Autorka analizuje wiele praktycznych zagadnień dotyczących podmiotów uprawnionych do reprezentacji jak np. problem ujawnienia się konfliktu interesów osoby małoletniej reprezentowanej przez opiekuna prawnego z osobą trzecią reprezentowaną przez przedstawiciela ustawowego dziecka na podstawie pełnomocnictwa, lub w innej konfiguracji nieprzewidzianej przez art. 159 k.r.o. (s. 164). Wskazuje także zasadnie na skutki wadliwej reprezentacji osób małoletnich w postępowaniach spadkowych. Podkreśla tezę, o niedopuszczalności nieuprawnionej ingerencji w sferę praw innej osoby, gdyż czynności podejmowane przez reprezentanta będą wywoływały zamierzone przez niego skutki prawne między reprezentowanym a osobą trzecią, tylko jeśli działania reprezentanta zostaną oparte na stosownym umocowaniu. Doktorantka wyraziła pogląd, że czynności prawne dokonane przez przedstawiciela ustawowego pomimo istniejących co do nich wyłączeń lub bez wymaganego zezwolenia władzy opiekuńczej są obarczone sankcją bezwzględnej nieważności i nie mogą być konwalidowane. Natomiast czynności procesowe podjęte bez wymaganego zezwolenia będą co do zasady bezskuteczne, względnie mogą prowadzić do nieważności postępowania. Autorka formułuje wniosek de lege ferenda o rozszerzenie kognicji sądu prowadzącego postępowanie z zakresu spraw spadkowych, ale nie tylko, o możliwość ustanawiania dla małoletniego pełnomocnika z urzędu nawet bez zgłaszania przez uczestnika wniosku w tym przedmiocie.

Rozdział piąty ma bardzo istotne znaczenie w pracy, gdyż dotyczy czynności przedstawicieli ustawowych małoletniego w postępowaniach spadkowych. Autorka zasadnie dokonała rozróżnienia na czynności przekraczające i nieprzekraczające zakresu zwykłego zarządu majątkiem małoletniego. Jest to o tyle istotne, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie wyjaśnia ani pojęcia zwykłego zarządu, ani czynności go przekraczających, gdy chodzi o zarząd majątkiem dziecka. Wielokrotnie w tej kwestii wypowiediano się natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w doktrynie wskazując, że każdorazowo miernikiem czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu jest ciężar gatunkowy dokonywanej czynności, jej skutki w sferze majątku małoletniego, wartości przedmiotu danej czynności oraz szeroko pojęte dobro dziecka i ochrona jego interesów życiowych. Z tego względu pozytywnie należy ocenić zakwalifikowanie na s. 226-227 poszczególnych czynności jako przekraczających zwykły zarządu i nieprzekraczających. Podkreśliła, że sprawowanie kontroli przez władzę opiekuńczą nad przedstawicielami ustawowymi osób małoletnich ma doniosłą wartość prawną i praktyczną. Doktorantka sformułowała postulat *de lege ferenda* o skonstruowanie rozwiązań, które wymuszałyby bardziej dokładne zapoznanie się przez sąd opiekuńczy z sytuacją osoby małoletniej. Autorka powołała w tym zakresie orzecznictwo, jednak zabrakło odniesienia się do dość istotnych uchwał jak uchwała z 19 października 2017 r., III CZP 48/17 w przedmiocie udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy skutecznym jest złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez osobę, w stosunku do której nie rozpoczął jeszcze biegu termin określony w art. 1015 § 1 k.c., Sąd Najwyższy wskazał, że w postępowaniu o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 690 § 1 k.p.c.) sąd nie bada twierdzenia wnioskodawcy, że jest spadkobiercą. Uchwała ta ma znaczenie dla zagadnień poruszanych na s. 220. Drugą uchwałą mającą równie istotne znaczenie dla zagadnień poruszanych na s. 217 w zakresie znaczenia roli sadu opiekuńczego jest ta z 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, gdzie Sąd Najwyższy wskazał, że rodzice, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, nie mogą nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży także wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny celowej. Nie odnosi się wprost do postępowania spadkowego, jednak wskazuje na istotne zagadnienia prawidłowości reprezentacji i dokonywanych czynności. Tym bardziej, że jak sama Autorka wskazuje, dla skutecznego podjęcia czynności zaliczonych do grupy przekraczających zwykły zarząd majątkiem małoletniego niezbędne będzie uprzednie uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego, który prowadzi stosowne postępowania w trybie art. 583 lub art. 593 k.p.c.

Wnioski umieszczone w końcowej części przedstawionej pracy stanowią syntetyczne całościowe podsumowanie dokonywanych w poszczególnych rozdziałach wniosków cząstkowych Doktorantki. Autorka akcentuje w nich najistotniejsze problemy praktyczne związane z reprezentacją małoletnich w postępowaniach spadkowych. Co bardzo pozytywne, zawiera także postulaty *de lege ferenda* i podkreśla, że zasadne byłoby rozszerzenie kognicji sądu prowadzącego postępowanie z zakresu spraw spadkowych o możliwość ustanawiania dla małoletniego pełnomocnika z urzędu nawet bez zgłaszania przez uczestnika wniosku w tym przedmiocie.. Doktorantka odnosi się także do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego III CZP 102/17, w której wskazuje, że zasadnie przyjęto, iż możliwe jest złożenie oświadczenia w trybie art. 1015 § 1 k.c. w przypadku uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego po upływie sześciomiesięcznego terminu, o ile przedstawiciel przystąpi do tego niezwłocznie po uzyskaniu zezwolenia. Autorka doceniła znaczenie przeprowadzonych badań empirycznych, co pozwoliło jej właściwie ocenić obowiązujące regulacje.

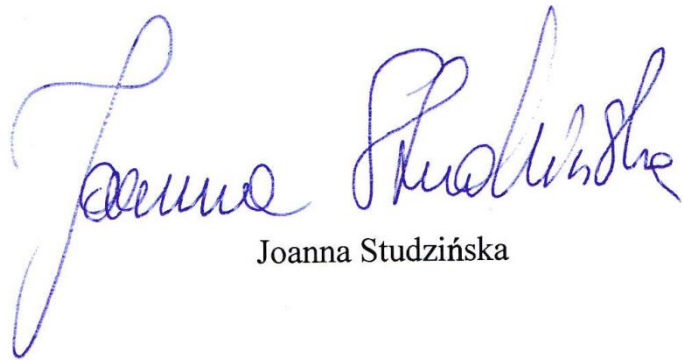
IV.

Podsumowując, rozprawa doktorska mgr Sławomiry Kotas - Turoboyskiej została przygotowana na dobrym poziomie merytorycznym i jest ciekawym opracowaniem tematu, także z punktu widzenia praktycznego reprezentacji małoletnich w postępowaniach spadkowych tym bardziej, że liczne zagadnienia prawne i uchwała składu 7 sędziów wskazują na liczne istniejące w tym zakresie wątpliwości.

Jak zostało wskazane, istotnym walorem pracy jest dokonanie badań empirycznych i sięgnięcie do szerokiego wachlarza poglądów doktryny, a także niezbędnych orzeczeń, tym bardziej, że jak zostało podkreślone, poglądy formułowane w orzecznictwie nie zostały jednoznacznie przesądzone.

Autorka prezentuje dobry warsztat badawczy wskazujący na dojrzałość naukową i umiejętność analizy. Praca jest napisana przejrzystym i przystępnym dla czytelnika językiem. Zdania formułowane przez Doktorantkę są proste i przejrzyste, nie budzą wątpliwości co do znaczenia i treści. Można oczywiście zwrócić uwagę na pewne niedoskonałości techniczne w postaci przesuwania się tekstu i tabel, jednak nie wpływa to na ocenę merytoryczną pracy. Doktorantka przedstawiając poglądy doktryny lub orzeczenia dokonuje ich samodzielnej oceny i w sposób jednoznaczny formułuje konkluzje.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Sławomirę Kotas-Turoboyską rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1669).

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Joanna Studzińska', is written in a cursive style. The signature is positioned above the printed name.

Joanna Studzińska